

Tam, gdzie rządzi Kaganowicz

Likwidowanie inżynierów prowadzi do upadku przemysłu sowieckiego

(Wukar). Mimo wytypienia „trockizmu” żydzi przebywają wciąż na czołowych stanowiskach w Rosji Sowieckiej.

Oto wdzięczny wianuszek, czołowych dygnitarzy sowieckich.

Sprawy zagran., Litwinów, przemysł zbrojeniowy M. Kaganowicz, ciężki przemysł, L. M. Kaganowicz, komis. kolej., L. Kaganowicz, kom. poczty M. Bermań. W ostatnich dniach zmieniony został również komisarz przemysłu drzewnego, którym został także żyd, Anselowicz.

A więc stanowiska decydujące o całej polityce państwa, jego obronności, jego życiu gospodarczym — dzierżą wyłącznie synowie Izraela.

CO MÓWI ŁAZARZ KAGANOWICZ?

Z gabinetu komisarza ciężkiego przemysłu, L. M. Kaganowicza, wyszedł na światło dzienne dokumencik, z którym warto, aby zapoznały się szersze masy.

Dokumencik ten nosi datę 29 października 1938 r. i dotyczy stosunków, panujących w zagłębiu Krywoj Rog. Czytamy tam, że w pierwszych dziesięciu miesiącach b. r. wydobycie rudy żelaznej — nie tylko nie osiągnęło przewidzianej w planie normy, lecz wykazało spadek, w stosunku do takiego samego okresu, roku zeszłego, o 2,3 proc.

Wydobycie rudy wynosi w roku bieżącym tylko 79,5 proc. „Towarzysze” Kaganowicz — zwala oczywiście całą winę na robotnika i czyni go wyłącznie odpowiedzialnym za ten stan rzeczy.

Tymczasem rzeczywistość mówi, że to nie robotnik, lecz masowe aresztowania i dymisje zarządzone przez Kaganowicza — wśród kierowników i zatrudnionych na kopalniach, wywołały tam bezprzykładny chaos i dezorganizację.

Aby nie być gołosłownymi, przytaczamy cyfry, pochodzące ze źródeł sowieckich.

W czasie od stycznia do sierpnia b. r., z 770 inżynierów i techników, zatrudnionych przy wydobyciu rudy w zagłębiu Krywoj Rog — zostało zwolnionych, przeniesionych lub aresztowanych, ni mniej, ni więcej, jak 535!

Kierownicy poszczególnych działów — nie pozostawali na swych stanowiskach dłużej — niż 3 miesiące! Te same źródła mówią nam dalej o tego rodzaju bezprzykładnym kontredansie, także wśród robotników, których, w ciągu 9 miesięcy b. r. przybyło 9054, u było 10.260.

A jak wyglądają stosunki bezpieczeństwa robotników w tym samym czasie?

Oto zanotowano niesześcielnych wypadków o 394 więcej niż w roku ubiegłym.

Kaganowicz nie widzi tego wszystkiego — tylko się niemile dziwi, że aż 19.439 robotnikom musiał zarządzić nieusprawiedliwione opóźnienia, w przybyciu do pracy. Ciska więc gromy na głowy swych białych niewolników i oskarża ich, że nie wykonują swych obowiązków, wobec „proletariackiego” państwa.

Publikację swą kończy ten żydowski dygnitarz bolszewicki biadaniem, że cały przemysł metalurgiczny, został z „winy” robotników, poważnie zagrożony i

zwraca im uwagę, że stan taki nie będzie nadal tolerowany. Można się z tego między wierszami doczytać, że nastąpią teraz nowe aresztowania, przesunięcia i zwalniania, na kopalniach rudy, w zagłębiu Krywoj Rog.

Strach bowiem przed „trockistami”, „sabożystami” i „wrogami ludu, faszystami” — przesłania sobą, w państwie żydowsko-sowieckim, każdą logikę, wszelki zdrowy sens, każde smutne doświadczenie!

A JAK JEST W PRZEMYSLE SAMOCHODOWYM?

Na pytanie to odpowiada nam artykuł wstępny, jaki się ukazał w „Prawdzie” — w dniach ostatnich. Oto tylko około połowa wozów ciężarowych jest zdadna do użytku!

Jeszcze gorzej przedstawia się

sprawa, o ile chodzi o auta, przeznaczone do obsługi gospodarstw rolnych. Z 44064 wozów skontrolowanych — nadaje się do użytku zaledwie 41,2 proc.!

Gdy popsuje się jakaś część nie zastępuje się jej nową, tylko po prostu zabiera się z innego wozu.

Daje się również odczuwać katastrofalny stan garaży. Zaledwie 3 proc. ogólnej ilości szoferów może być uważana za należycie wyszkolonych w swym fachu.

O tej prawdzie, mówi nam „sama” moskiewska „Prawda”, w której szczerość nie możemy wątpić, a raczej przypuszczać, że rzeczywistość jest jeszcze smutniejsza!

WSZYSTKO JEST — A WSZYSTKIEGO BRAK

To nie paradoks — to fakt! W repablii Karelii dał się

odczuć katastrofalny brak ziemniaków, tego podstawowego artykułu żywnościowego szerokich mas ludności.

Tymczasem pod boki, w składowych, gnieją tysiące ton kartofli, skutkiem niedołęstwa i wybujałego ponad wszelkie pojęcie, biurokratyzmu sowieckich urzędników.

27 ŁYZEK 13 WIDELCÓW!

W stolicy tej samej republiki, Petrozawodzku, istnieje szereg publicznych jadłodajni.

Jak wygląda obsługa, korzystających z tego „dobrodziejstwa” gości, może posłużyć fakt, że największą z nich i pierwszorzędną, posiada „aż” 27 łyżek i 13 widelców! I tak jest w każdej dziedzinie życia dzisiejszej Rosji: wszystkiego w bród i wszystkiego brak!

Sylwetka niezależnego posta

Dr. Fr. Stoch wybrany z Łukowa

„Współczesna Myśl Prawnicza”, organ Związku Zrzeszenia Młodych Prawników omawia postacie nowych posłów — przewodników. M. in. charakteryzuje ona w sposób następujący nowoobranego posta dr. Franciszka Stocha:

Tym większe zainteresowanie wzbudza osoba jednego posta prawnika który wszedł do Sejmu, nie jako kandydat tego Obozu, lecz jako kandydat niezależny, rzecz można wbrew woli Obozu Zjednoczenia Narodowego. Oprócz posta (Dudzińskiego, księdza Lubelskiego i generała Żeligowskiego wchodził mianowicie w skład nowego Sejmu jeszcze jeden, czwarty poseł niezależny, a jest nim Dr. Franciszek Stoch wybitny prawnik adwokat z Lublina i członek (z wyboru) Naczelnej Rady Adwokackiej. Dr. Stoch legjonista został wysunięty na kandydata na posta w okręgu nr. 8 Łuków, na trzecim miejscu i został wybrany jako pierwszy z kolei poseł okręgu łukowskiego, uzyskując prawie 60.000 głosów, a

więc prawie o 10 tysięcy głosów więcej od czwartego z kolei kandydata, a drugiego z kolei posta (dwaj pierwsi kandydaci zgromadzenia okręgowego przepadli w tym okręgu). Sądymy, że osoba posta Stocha jako członka Naczelnej Rady Adwokackiej, może zainteresować tych czytelników Współczesnej Myśli Prawniczej, zwłaszcza adwokatów, którzy go nie znają, podajemy więc niżej kilka pozycji z publicystycznej, zwłaszcza ostatniej działalności mecenasa Stocha:

- 1) Obozy Pracy, Warszawa, listopad 1935.
- 2) Prawo wobec wsi Warszawa, styczeń 1937.
- 3) Uwagi nad przebudową, Warszawa, kwiecień 1937.
- 4) Likwidacja osiedlenia żydowskiego, Warszawa, czerwiec 1937.
- 5) Jak zjednoczyć naród, Warszawa, lipiec 1937.
- 6) Czy totalizm, Warszawa, wrzesień 1937.
- 7) Zbilansujemy, Warszawa, gr. dzień 1937.
- 8) Ministerstwo przebudowy społecznej, Warszawa, kwiecień 1938.

Poseł z rozkazu starosty

Charakterystyczny proces w Lublinie

LUBLIN, 24. 11. (Tel. wł. „ABC”). Niezwykle charakterystyczną sprawę rozpatrywał ostatnio w Lublinie Sąd Apelacyjny. Na ławie oskarżonych zasiadł b. wójt gminy Olesk, pow. kowieńskiego i b. poseł na Sejm z czasów BBWR Erazm Sadowski, oskarżony o niewielkie nadużycia przy rozchodowaniu maki dla najbardziej potrzebnej ludności oraz przy zwózce drzewa. Przestępstwa te oskarżony miał popełnić wspólnie z niejakim Włodzimierzem Majakiem.

Sąd Okręgowy w Łucku skazał Sadowskiego na karę 1 roku więzienia. Obecnie sprawa ta znalazła się na wokandzie Sądu Apela-

cyjnego w Lublinie.

Przewód sądowy dostarczył niezmiernie ciekawego i charakterystycznego materiału w postaci zeznań oskarżonego. Badany przez sąd, powiedział on z prostotą i dobroduszością: „Byłem kilka lat wójttem; wezwał mnie pan starosta do Kowla i powiedział, że jestem dobrym wójtem i Polakiem; że jest ze mnie zadowolony i że będę wobec tego poseł. I rzeczywiście — zostałem posełem”.

Sąd, zapoznawszy się z całokształtem sprawy b. posta „z rozkazu pana starosty”, wydał wyrok uniewinniający. (jk)

Wszyscy narodowcy wpłacają Ofiary na fundusz wyborczy Narodowego Komitetu Radykalnego

NARODOWY KOMITET RADYKALNY odżydzenia Warszawy, reprezentujący przy wyborach do stołecznej rady miejskiej zwolenników IDEI NARODOWO-RADYKALNEJ rozpoczął już akcję przedwyborczą. Entuzjazm wszystkich, którzy pamiętają niezapomniane dni 1934 roku, zapal i wiara w zwycięstwo w naszych szeregach towarzyszy tej pracy.

Nie trzeba się ludzi, że na tej drodze entuzjazmu i zapalu potrafią uniknąć koniecznych kosztów, wyrównać niewspółmierność środków materialnych, jakimi dysponują inne ugrupowania i my.

AKCJA WYBORCZA KOSZTUJE. Nie chcemy, jak to czynią inni, tapetować Warszawy starami odesz, nie będziemy wyrzucać pieniędzy na ulicę. ANI JEDEN GROSZ NIE BĘDZIE ZMARNOWANY. Pewne minimalne jednak zasoby pieniężne SĄ KONIECZNE.

Czytelnicy nasi wielokrotnie już dali dowody zrozumienia konieczności ofiar na fundusz wyborczy Narodowego Komitetu Radykalnego. Z wielu stron zwracano się do nas, aby doświadczenia ofiar na fundusz wyborczy wezwali wszystkich zwolenników idei narodowo-radykalnej.

Czyniąc zadość głosom NARODOWY KOMITET RADYKALNY Odżydzenia Warszawy WZFWA

WSZYSTKICH zwolenników idei narodowo-radykalnej, wszystkich, którym nie jest obojętne, kto będzie reprezentować polską Warszawę w radzie miejskiej stolicy, DO WPŁACENIA OFIAR NA FUNDUSZ WYBORCZY Narodowego Komitetu Radykalnego. Ofiary można wpłacać na konto P. K. O. Nr. 23400 (właściciel

konta Spółka Wydawnicza ABC) z KONIECZNYM zaznaczeniem na odwrocie: „na fundusz — koszt akcji wyborczej”.

Ze zrozumiałych względów nazwisk ofiarodawców PUBLIKOWAĆ NIE BĘDZIEMY, ograniczając się jedynie do pokwitowania w piśmie sum wpłaconych.

Narodowy Komitet Radykalny.

DLA WYGODY NASZYCH P. PRENUMERATORÓW podajemy poniżej przekaz rozrachunkowy, który prosimy wyciąć, wyraźnie wypisać imię, nazwisko, dokładny adres i sumę, oraz wpłacić w najbliższym urzędzie pocztowym.

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): „ABC — NOWINY CODZIENNE” ADMINISTRACJA		Nr. rozrachunku 2
Na zł. _____ gr. _____		
Wpłacający: (nazwisko) _____ (imię) _____ Pocztą: _____ miejscowość: _____ ulica _____ numer domu _____ numer mieszkania _____		
Dziś wpłaty		

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY Nr. rozrachunku 2		
na zł. _____ gr. _____		
Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): „ABC — NOWINY CODZIENNE” ADMINISTRACJA		
Pocztą WARSZAWA 1. Al. Jerozolimska Nr. 121		
Podpis przyjmującego	Dziś wpłaty	Numer nadawczy Sępieł okręgowy

Bi ans banku Polskiego

W drugiej dekadzie listopada zapas złota powiększył się o 0,4 mln. zł do 433,1 mln. zł; san pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 0,3 mln. zł do 13,5 mln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów obniżyła się o 20,5 mln. zł do 946,7 mln. zł, przy czym: portfel wekslowy zmniejszył się o 8,8 mln. zł do 829,9 mln. zł; portfel zyskownych biletów skarbowych spadł o 1,3 mln. zł do 52,6 mln. zł; stan pożyczek zabezpieczonych zastawami obniżył się o 10,4 mln. zł do 64,2 mln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 52,5 mln. zł do 1.327,0 mln. zł. Pokrycie złotem wynosi 30,16 proc. Stopa dyskontowa 4,5 proc., stopa od pożyczek zastawowych 5,5 proc.

frontu demokratycznego. W ten sposób na placu boju po stronie demokratów została by tylko lista PPS, w której są uwzględniani pracownicy umysłowi i działacze legionowi.

DOŚĆ POLITYKI

Donoszą nam ze Lwowa, że b. poseł dr. Wojciechowski, przywódca (wowskiego „Zarzewia” postanowił wycofać się z czynnego życia politycznego.

KONFERENCJE POLITYCZNE

W majątku b. posta Tomasza Kozłowskiego (brata sen. Kozłowskiego) w woj. kieleckim bawiła w tych dniach grupa polityków z Warszawy, zbliżonych do dawnego BBWR. Przez 2 dni prowadzono konferencje polityczne.

Ruch ukraiński To awangarda obcych interesów

(J. W.) Zagadnienie kolonii, znalezienie miejsca na kuli ziemskiej dla żydów, którzy są dziś największym ciężarem narodów natrafia na ogromne komplikacje.

KOLONIE DLA POLSKI „Mały Dziennik” charakteryzując te trudności podkreśla polskie prawa do kolonii:

Bardzo poważną trudnością będzie zagadnienie kolonii. Ani Francja, ani Anglia nie chcą ustąpić kolonii Niemcom, acz wiedzą, że jest to ze strony Trzeciej Rzeszy warunk porozumienia. Szukają więc „ofiary” gdzie indziej. Tymczasem narzuca się im konieczność znalezienia ujścia dla uchodźców żydowskich. Rokowania z Ameryką już są w toku. W Londynie i Paryżu muszą jednak pamiętać, że przytłumienie dla nastrojów angielskich pod wpływem tragedii żydów niemieckich, jest wystąpienie dwóch członków gabinetu angielskiego de la Wara i Inkpa, przy czym ostatni szczerze przyznał, że polityka nacjonalistyczna Chamberlaina wobec Niemiec poniosła klęskę. Wreszcie ciemno dla Niemiec jest zawarcie między Anglią i Ameryką układu handlowego.

Trudno doprawdy zrozumieć jak może panować w kółach hitlerowskich takie zaślepienie iż nie spostrzegają, że antysemityzm działa teraz jawnie na ich niekorzyść. Tym gorzej dla reżymu, który sam siebie doprowadza do absurdu.

„Nasz Przegląd” zdradza mi-

mo woli plany żydowskie:

Obecnie nastąpiło jasne oświadczenie, że nie może być mowy o ustąpieniu jakiegokolwiek terenów, znajdujących się pod zarządem brytyjskim. „W ogóle — pisze wspomniana wyżej gazeta — pogromy antyżydowskie wysłuchiwały złą przysługę Rzeszy w kwestii kolonialnej. Nawet ci, którzy dotychczas wypowiadali się za zwrocie Niemcom Rzeszy kolonii, obecnie zmieniły zdanie, uważając za rzecz niedopuszczalną oddawanie narodów kolonialnych pod władzę rządu, którego polityka rasistowska mogła zająć tak daleko”. Niemniej znamiennie dla nastrojów angielskich pod wpływem tragedii żydów niemieckich, jest wystąpienie dwóch członków gabinetu angielskiego de la Wara i Inkpa, przy czym ostatni szczerze przyznał, że polityka nacjonalistyczna Chamberlaina wobec Niemiec poniosła klęskę. Wreszcie ciemno dla Niemiec jest zawarcie między Anglią i Ameryką układu handlowego.

Trudno doprawdy zrozumieć jak może panować w kółach hitlerowskich takie zaślepienie iż nie spostrzegają, że antysemityzm działa teraz jawnie na ich niekorzyść. Tym gorzej dla reżymu, który sam siebie doprowadza do absurdu.

Wyraźnie żydzi grożą: „Zo-

stawcie nas w Niemczech, a my damy kolonie”. A więc stała się żydowska metoda i szantaż.

OBCA AGENTURA

„Ilustrowany Kurier Codzienny” bardzo trafnie określa rolę ruchu ukraińskiego:

Ukraińizm przeżywa dziś bardzo ostry kryzys wewnętrzny. Zrodzony z negacji, oparty na niciej, ożywny wyłącznie w swych wystąpieniach nienawiścią do wszystkich co posiada, wykazuje poważne rysy, rozpada się, zalamuje, szuka różnych dróg wyjścia z impasu, a w szczególności szuka możnych po przeciwników.

Obserwując przejawy tego kierunku politycznego w zestawieniu z ostatnimi wypadkami na terenie międzynarodowym, a w szczególności z rozpadem Czechosłowacji, widzi się jasno brak jakiegokolwiek szkieletu konstrukcyjnego, któryby umiał powiązać przywódców politycznych z masą ruską, a przede wszystkim dać drogowskaz realny rozpolitykowanej młodzieży ruskiej. Fakt ten nie jest czynnym niespodzianym. Jest on żelazną konsekwencją fałszywych z gruntu i niebezpiecznym założeniem, jakie stały u podstaw ruchu ukraińskiego. Ruch ten był pomyślany jako próba stwo-

Sprostowanie

W numerze 339, w artykule K. M. Morawskiego, pt. „Z tajemnic bibliografii masońskiej” sprostować należy następujące omyłki:

Szpalta 1, alinea 2, wiersz 11 od góry zmienić: „Hess’a” na „Hessego”; szp. 1 al. 5 w. 5 od dołu: „Panscpmal” na „Pansophiae”; szp. 1 al. 5 w. od dołu: „Serena” na „serenus”; szp. 2 al. 8 w. 5 i 4 od dołu: „Roseac” i „Aureac” na „Roseae” i „Aureae”; szp. 4 w. 1: „Maszynkiego” na „Maszynskiego”; szp. 4 w. 5: „Sawego” na „Sauvégo”.

rzenu z ludności ruskiej awangardę cudzych interesów i taranu godzącego pierwotnie w polski ruch niepodległościowy, a obecnie w żywotne interesy narodu i państwa polskiego.

Hasła, wysuwane przez przywódców ruchu ukraińskiego, a mówiące o wyzwoleniu narodu ukraińskiego, o stworzeniu własnego państwa, a obronie i rozwoju własnej kultury i t. d., były tylko szyldem. Istotny sens ruchu polegał na wpręgnięciu obłąkanej masy ruskiej w rydwan celów i interesów obcych.

Ta charakterystyka ukraińizmu jest niezmiernie słuszną i prawdziwą. Cóż kiedy znajdują się u nas ludzie, którzy twierdzą, że taki ruch może się zdobyć na imperializm i tworzenie trwałych wartości.

DZIEŃ W POLITYCE

MEC. PASCHAŁSKI USTĘPUJE ZE „STRZELCA”

29 bm. zbierze się w Warszawie rada naczelna Związku Strzeleckiego. Jak słychać, podczas zebrania podjął się do dymisji prezes rady mec. Paschałski.

OBRADY „ZARZEWIA”

4-go grudnia odbędzie się w Warszawie walne zebranie „Zarzewia”. Porządek dzienny przewiduje zmianę statutu oraz wybory do władz stowarzyszenia.

„POLSKIFRONT” JEDNOCZY SIĘ W kołach politycznych dużo mówi się o wycofaniu kilku list „dzikich” przy wyborach do samorządu Warszawy, Łodzi i Krakowa. Chodzi tu o listy, które mogłyby rozbić głosy